

Cena numeru 25 gr.
 Prenumerata półroczna Zł. 2.50
 „ roczna Zł. 5.-

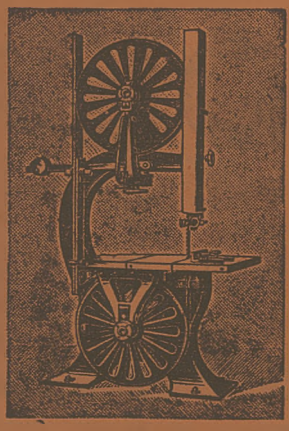
Ogłoszenia:
 Cała strona 80 zł.
 Pół strony 40 „
 Ćwierć str. 20 „
 Ósemka 10 „

Redakcja i administracja:
 Kraków, Podbrzezie 6.
 Godziny urzędowe od
 4—8 wieczorem.
 Rękopisów się nie zwraca.
 Wychodzi co dwa tygodnie.

Organ Stowarzyszenia żydowskich rękodzielników w Krakowie.

TREŚĆ NUMERU:

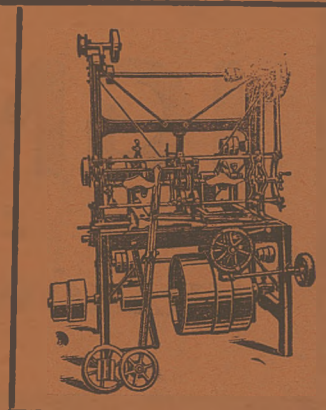
Nasze równouprawnienia w praktyce. — O właściwe formy pomocy dla rękodziela żydowskiego. — Przeciw nieetycznym metodom konkurencji. — Szczegóły ustawy o rozbudowie miast. — Co postanawia nowy projekt ustawy przemysłowej? — Zjazd spółdzielni kredytowych w Warszawie. — Przed wyborami do wydziału Izby rękodzielniczej w Krakowie. — Pod adresem krakowskiej Kasy chorych. — Trzecia rata podatku majątkowego. — Zmiany w projekcie ustawy o podatku majątkowym.



HCH. WEISS
 WIEDEN X. LAXENBURGERSTR. 75.

DOSTARCZA:

Maszyny do obróbki drzewa i narzędzia do tychże (Heblarki, Piły taśmowe, Wyrówniarki, Frezki, Gatry, Wiertarki i t. d.)

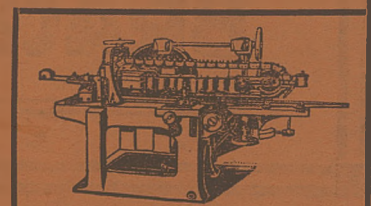
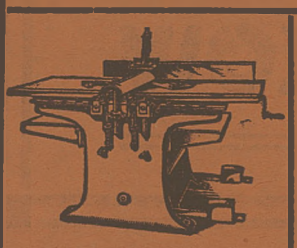


Maszyny do obróbki metali i narzędzia do tychże (Shapingi, Tokarnie, Wiertarki, Rewolwerki, i t. d. i t. p.)

jakoteż wszelkie narzędzia dla PP. Stolarzy, Ślusarzy, Monte-rów na dogodnych warunkach.

Zastępstwo:

Inż. W. GAŚSIOR i Ska
 KRAKÓW, KARMELICKA 14
 TEL. 4070.



„LUX“ Instalacje światła elektrycznego
 Materiały elektro-techniczne
 // // Żarówki // //
KRAKÓW
 Plac Dominikański I. 2.
 TELEFON 3335. Kosztorysy na żądanie.

I. S. GOLDSCHMIED konc. instalator wodociągowy
 i majster blacharski
KRAKÓW, JASNA 10.
 wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące po przystępnych cenach.

ZELAZO sztabowe, beto-
 nowe, taśmowe,
 fasonowe, okrągłe i t. p.

BLACHE czarną
 i pocynkow.

dostarcza ze składu i wprost
 z hut — hurtownie i detalicznie

GWOZDZIE

budowlane, papowe i sztyfty

DRUT palony, galwanizo-
 wany i blankowy

Skład żelaza I. WERBER
 Kraków, Grodzka 32. — Tel. 4132.

IGNACY GARDE

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-ŚLUSARSKI

KRAKÓW XVII, Świętokrzyska 8. — Telefon 2047.

Telefon
 2293.

SZKŁO

Telefon
 2293.

okienne dachowe, ornamentowe polecają kurtownie i częściowo

BRACIA PANCER, KRAKÓW
 DIETLOWSKA 36.

„RĘKODZIEŁO i PRZEMYSŁ”

Organ Stowarzyszenia żydowskich rękodzielników w Krakowie.

Nasze równouprawnienie w praktyce.

W artykule „Il. Kurjera Codziennego” z dnia 31 maja br. czytamy następujący ustęp:

„Żydzi, którzy w wielkich masach zamieszkują nasze miasta i miasteczka, żalą się na brak „równouprawnienia”. Jest to fałsz, bo w demokratycznej Polsce żydzi są w pełni zrównani pod względem praw z większością polską”.

Stwierdziwszy stanowczym tonem tak radosną dla nas Żydów nowinę, że cieszymy się w demokratycznej Polsce pełnym równouprawnieniem, autor artykułu rozwodzi się nad rzekomą walką Żydów z państwem polskim i pisze co następuje:

„Wojna żydów z państwem jest szkodliwą dla państwa, jest jednak szkodliwa dla nich samych. Rozważne elementy wśród żydów ubolewają nad tym stanem rzeczy. Rząd polski niejednokrotnie już podejmował próby porozumienia się z wpływowymi czynnikami żydowskimi, ale niestety bezskutecznie. Obecny rząd również zamierza podać całokształt kwestji żydowskiej gruntownemu rozpatrzeniu na wspólnych poufnych konferencjach polsko-żydowskich i pragnie spróbować raz jeszcze, czy się nie uda zawrzeć z żydami ugody i pozyskać tę zdolną rasę dla twórczej pracy państwowej”.

Wróćmy do owego opiewanego powyżej „równouprawnienia” i przypatrzmy się, jak ono w praktyce wygląda. Nie od dziś wszyscy wiemy dobrze, bo na własnej skórze odczuwamy, że rękodzielnik żydowski, nawet cieszący się jaknajlepszą opinią, nie jest dopuszczany do robót i dostaw państwowych, a ostatnio nawet i samorządowych w Krakowie, a przyczyną tego jest tylko fakt, że jest Żydem. Do takiego „równouprawnienia” ze strony władz państwowych i wojskowych już nawykliśmy, ale w ostatnich czasach doszło do tego, że tych kilku rękodzielników żydowskich, którym dotąd jakieś ochłapy przy robotach dla magistratu krakowskiego przyznawano, wypartych zostało w zupełności, a referenci przydzielający roboty, wzgl. ściągający oferty, zupełnie bez krępowania się oświadczają, że nie wolno im oddać robót przedsiębiorcom żydowskim. Tak przedstawia się „pełne

zrównanie pod względem praw” rękodzielnika żydowskiego, który jest elementem produktywnie pracującym, a od polityki w przeważnej części stoi zdala. Nie wspominając tu o „równouprawnieniu” inteligencji żydowskiej stwierdzić musimy, że rząd prowadzi wobec Żydów politykę zniszczenia ekonomicznego, a społeczeństwo polskie odnosi się do nas z jaskrawym, zupełnie jawnym antysemityzmem, czego wyrazem jest także powyższy zjadliwy głos „Kurjera Codz.”, rzucający na nas nieuzasadnione i krzywdzące oskarżenie, że prowadzimy wojnę z państwem. W takim stanie rzeczy nie można się dziwić, że tracimy powoli wszelką nadzieję w możliwość porozumienia wzajemnego, a próby rządu podjęte znowu w tym kierunku wydają się nam li tylko fabrykatem na eksport zagranicę.

Dopóki w praktyce nie będzie wprowadzone pełne, faktyczne równouprawnienie Żydów z ludnością polską we wszystkich dziedzinach, dopóki urzędy państwowe i wszelkie władze będą inaczej odnosiły się czyto do rękodzielnika, czy kupca, czy inteligenta żydowskiego z powodu jego przynależności wyznaniowej, dopóty o prawdziwym porozumieniu mowy być nie może.

Żądania rękodzielników żydowskich są bardzo skromne, nie domagamy się nic nadzwyczajnego. Wymagamy tylko, aby nam wolno było bez ograniczeń pracować i z naszej pracy żyć. Żądamy, aby nam wolno było dzieci nasze kształcić według naszej woli, aby dzieci nasze miały dostęp do wszystkich szkół państwowych bez ograniczeń i aby bez ograniczeń miały dostęp do wszystkich urzędów państwowych. Domagamy się równomiernego dopuszczenia nas do robót i dostaw publicznych.

Dopiero spełnienie tych minimalnych postulatów, nie mających w sobie ani śladu jakichkolwiek przywilejów, umożliwi państwu pozyskanie „tej zdolnej rasy” dla twórczej pracy państwowej.

Pracować twórczo dla państwa, nie będąc do pracy tej dopuszczanym, to zbyt trudne zadanie, któremu podołać nie mogłoby nawet autor powyższego obłudnego artykułu „Kurjerka”, wyspecjalizowany w fałszowaniu prawdy i sianiu nienawiści rasowej...

Do kolegów rękodzielników.

Wskazywaliśmy już wielokrotnie, że obecne ciężkie czasy, kiedy trudno jest rękodzielnikowi zdobyć jakąkolwiek robotę, powodują wytworzenie się konkurencji znacznie ostrzejszej, niżby w normalnych warunkach mogło mieć miejsce. Jest to objaw nad wyraz smutny i szkodliwy, jednak związany ściśle z ogólnym kryzysem, jaki od wielu miesięcy przeżywamy.

Z ubolewaniem przychodzi nam obecnie stwierdzić, że konkurencja w niektórych zawodach przybrała ostatnimi czasy charakter wręcz zdradliwy, nie ograniczając się do zbijania cen w niemożliwy wprost sposób, ale przeradza się w walkę przy pomocy oszczerstw i insynuacji osobistych.

Gdyby chodziło tu o konkurencję jednostek nie mających z ogółem rękodzielników nic wspólnego, to z pewnością nie uważalibyśmy tej sprawy za dość ważną, by się nią publicznie zajmować.

Stało się jednakże, że przeciwko członkom wydziału naszego Stowarzyszenia wystąpiono publicznie z zarzutami, że dla konkurencji nadużywają swego stanowiska, jakie z tytułu należenia do wydziału i rozmaitych komisji publicznych posiadają.

Przeciwko tego rodzaju walce konkurencyjnej musimy jak najbardziej stanowczo wystąpić i to w interesie ogółu rękodzielników żydowskich, gdyż gdybyśmy tego rodzaju walkę tolerowali, doszłoby do tego, że stracilibyśmy zaufanie, jakieśmy sobie z trudem po wieloletniej pracy u władz publicznych zdobyli, a nadto żaden szanujący się rękodzielnik żydowski nie mógłby odtąd brać udziału w pracach stowarzyszenia dla dobra ogółu.

Jednostki, które tego rodzaju walkę konkurencyjną wszczynają, piętnujemy jako wyzbyte wszelkiego poczucia godności zawodowej i interesów ogólnych, a dążyć musimy do tego, by je ze środowiska naszego usunąć tembardziej, że jednostki te także swoim życiem prywatnym zaszczytu rękodzielnikom żydowskim nie przynoszą.

Kolegów naszych ostrzegamy, aby przez powtarzanie i rozszerzanie niesprawdzonych twierdzeń tych osobników nie przyczyniali się do wprowadzenia fermentu i niezgody w łonie stowarzyszenia; gdyż lekkomyślnem szafowaniem oskarżeń przynoszą tylko szkodę ogółowi rękodzielników żydowskich, a pracujących dla dobra stowarzyszenia i temsamem dla ogółu, do pracy tej zniechęcają.

Sprawa, o której mowa, jest obenie przedmiotem rozpatrywań sądu honorowego, a po przeprowadzeniu dochodzeń zostaną szczegóły podane do wiadomości publicznej.

O właściwe formy pomocy dla rękodziela żydowskiego.

Zniszczone w czasie wojny warsztaty pracy miały być odbudowane przy pomocy amerykańskich Żydów, którzy z wielką ofiarnością przystąpili do ratowania swych zubożałych braci za Oceanem. Niestety mimo horendalnych sum, wydanych przez Joint i Ikę na tę akcję stwierdzić należy, że rękodzielnicy otrzymali z tego minimalną pomoc nie stojącą w żadnym stosunku do istotnych potrzeb naszego stanu i do użyzonych przez Amerykę kwot na ten cel. Wiadomo powszechnie, że Amerykanom zależało na stworzeniu wzgl. odbudowie produktywnych egzystencji, tj. przedewszystkiem stanu rękodzielniczego, to też zastanowić się godzi, dlaczego przeznaczone na to pieniądze nie zostały we właściwy sposób użyte. Otóż zdaniem naszym przyczyną tego była wadliwa organizacja akcji pomocy, przeciążenie jej biurokracją, a przedewszystkiem fakt, że nie oddano całej akcji w ręce samych rękodzielników, lecz powierzono ją różnym opiekunom, nie mającym żadnego zrozumienia dla potrzeb rękodziela.

Powyższe uwagi nasuwają się nam z okazji niedawnego wszczęcia nowych kroków celem uzyskania pomocy dla coraz bardziej upadającego żydowskiego rękodziela w Polsce. Że pomoc ta jest konieczna, nie ulega żadnej wątpliwości, a stowarzyszenie nasze dało też temu wyraz w memorjale do komitetu pomocy dla Żydów w Paryżu. Wobec zamierzonej nowej akcji pomocy godzi się przedstawić miarodajnym czynnikiem, jak stan rękodzielniczy sobie tę pomoc wyobraża, a to celem uniknięcia przykrych rozczarowań, jakich byliśmy świadkami przed kilku laty. Przedewszystkiem musimy domagać się, by nie narzucano nam znów jakichś opiekunów i by zaprzestano patrzeć na rękodzielnika jak na element, który tylko czeka na podarunki. Rękodzielnik dzisiejszy jest dość samodzielny i może bez żadnych obcych opiekunów prowadzić akcję pomocy dla swych warsztatów. Również nie żąda on żadnych darowizn, lecz pragnie tylko uzyskać możliwość rozwoju i ulepszenia warsztatu pracy i produkcji, do czego nie brak mu zdolności. Natomiast potrzebny jest do tego celu przystępny kredyt i to powinno być pierwszą formą pomocy amerykańskiej, którą moglibyśmy w razie otrzymania pożyczki zorganizować za pośrednictwem naszych spółdzielni kredytowych.

Drugim bardzo ważnym postulatem jest umożliwienie wykszolenia dobrej siły roboczej, której brak tak bardzo daje się nam we znaki w licznych zawodach. Stoi to w bezpośredniej styczności z problemem tzw. przewarstwowania narodu żydowskiego,

o czym się już tyle mówi i pisze od szeregu lat. Tymczasem sprawa nie postąpiła dotąd ani o krok naprzód, to też obecnie wobec zapowiedzi nowej akcji pomocy musimy i ten postulat wysunąć. Winniśmy dążyć do uprzystępnienia młodzieży żydowskiej wykształcenia się w zawodach rękodzielniczych, i to przede wszystkim wykształcenia praktycznego, by mogli stać się zdolnymi fachowcami i solidnymi członkami społeczeństwa. Wiadomą jest rzeczą, że do terminu rękodzielniczego wstępują przedewszystkiem dzieci z biednych domów, nie mający dostatecznego pomieszczenia w domu. Również w obecnych warunkach mieszkaniowych jest rzeczą niemożliwą, by rękodzielnik mógł umieścić u siebie terminatora, aczkolwiek w warsztacie potrafiłby zatrudnić nawet kilku i wyuczyć ich na pierwszorzędnych, kwalifikowanych pracowników. Dlatego też staje się nadzwyczajną i piękną sprawą utworzenia burs dla młodzieży rękodzielniczej. Założenie a potem utrzymanie takiej bursy wymaga znacznej gotówki, i w tym też kierunku jest nam potrzebna pomoc.

Jeśli zamierzona akcja będzie prowadzona wedle wyżej podanych wytycznych i to w zarządzie stowarzyszeń rękodzielniczych, wówczas mogą nasi bracia amerykańscy być przekonani, że pieniądze ich nie pójdą na warme, lecz przyczynią się do ekonomicznego podniesienia i uproduktywnienia żydostwa w Polsce.

J. Kempler.

Szczegóły ustawy o rozbudowie miast.

Komitety rozbudowy. — Kredyty budowlane. Państwowy podatek od lokali.

Jak wiadomo, została już ogłoszona ustawa o rozbudowie miast, która zawiera następujące ważniejsze postanowienia:

Gminy miejskie, w których ruch budowlany jest w zastoju lub niedostateczny i w których istnieje brak mieszkań, obowiązane są podjąć akcję, mającą na celu poprawę tych stosunków. Przeprowadzenie tej akcji powierzyć ma rada miejska magistratowi, a w większych miastach komitetowi rozbudowy miasta, który w tym wypadku staje się urzędem miejskim, podległym magistratowi. Komitet składać się ma z 4 do 12 członków powołanych przez radę miejską; na czele komitetu stoi prezydent wzgl. burmistrz miasta. Zadaniem magistratu, względnie komitetu jest budzenie inicjatywy prywatnej w zakresie ruchu budowlanego i prowadzenie samodzielnej akcji budowlanej, a to przez pomaganie spółdzielczym stow. mieszka-

niowym, instytucjom społecznym, osobom prywatnym i spółkom w budowie domów, przez nabywanie terenów pod budowę, przez budowę domów, gromadzenie materiałów budowlanych, przez nakaz właścicielom domów zniszczonych naprawy i doprowadzenie do stanu mieszkalnego, umożliwiając skuteczniejsze roboty przez pożyczkę. W razie potrzeby wolno przystąpić do wywłaszczenia gruntów na cele rozbudowy oraz do przymusowego objęcia w zarząd przedsiębiorstw, wytwarzających materiały budowlane. Wywłaszczeniem objąć można prócz niezabudowanych gruntów także i budynki niedokończone, których budowa została przez właściciela wstrzymana lub które uznane zostały za „pustkę“ t. j. za budynki grożące zawaleniem lub niebezpieczeństwem ognia. Żądanie wywłaszczenia musi się opierać na uchwale rady miejskiej. W razie braku zgody na wysokość orzeczonego wynagrodzenia przysługuje prawo wywłaszczonemu w ciągu miesiąca udania się na drogę sądową.

* * *

Środkami dla osiągnięcia celów tej ustawy są: 1) kredyty budowlane, 2) wpływy z państw. funduszu rozbudowy miast, 3) kwota uzyskana ze sprzedaży listów zastawnych i obligacyj wydać się mających przez instytucje finansowe w celu konwersji wspomnianych pod 1. kredytów budowlanych na kredyty amortyzacyjne długoterminowe.

Kredyty udzielane będą na podkład weksli, zabezpieczonych wpisem na hipotecę odnośnych nieruchomości. Wysokość tych kredytów wyniesie:

1) do 80 proc. kosztorysu budowli wraz z placem na budowie mieszkalne, o ile służyć mają na mieszkania dla członków spółdzielni oraz na domy mieszkalne wznoszone przez gminy miejskie, związki komunalne i organizacje akademickie.

2) do 75 proc. kosztorysu budowli wraz z placem — na budowie mieszkalne wznoszone przez inne osoby fizyczne i prawne oraz spółdzielnie budowlane.

Pierwsza częściowa wypłata przyznanego kredytu będzie skuteczniana dopiero po przeprowadzeniu przez budującego robót budowlanych na sumę, wynoszącą nie mniej, niż 10 proc. kosztorysu, lub po zwiezieniu na plac budowy zakupionych do 10 proc. kosztorysu materiałów przy zabezpieczeniu ich w drodze zastawu. Dalsze wypłaty dokonywane będą w miarę postępu robót oraz wykazywania się przez budującego wkładami w budowę z funduszy własnych. Sposób kontroli zużycia kredytów ustali Bank Gospodarstwa Krajowego w porozumieniu z miejscowym komitetem rozbudowy. Kredyty oprocentowane będą w wysokości 6 proc. rocznie.

Po ukończeniu budowy nastąpi oszacowanie nieruchomości, poczem właściciel otrzyma na spłatę kredytu krótkoterminowego hipotecznie zabezpieczone

pożyczki: w listach zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego do wysokości 50 proc. szacunku i w obligacjach do wysokości pozostałej części kredytu krótkoterminowego. Listy zastawne będą oprocentowane na 8 proc., oblidacje zaś na 12 proc. rocznie. Listy zastawne posiadać będą okres do umorzenia do 1 stycznia 1950 roku obligacje 15-letniokres umorzenia.

* * *

W niedługim czasie Ministerstwo Skarbu wyda szczegółowe przepisy dla ściągania państwowego podatku od lokali, oraz podatku od placów niezabudowanych, przyczem ustali, jakie place należy uważać jako niedostatecznie zabudowane. Ustawa o państwowym podatku od lokali wyjaśnia szczegółowo, iż podatek ten pobiera się na obszarze gmin miejskich od wszelkiego rodzaju lokali, podlegających ustawie o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych. Podstawę wymiaru podatku stanowi przedwojenne komorne płacone w czerwcu 1924 roku, przerachowane na złote, stosownie do ustawy o ochronie lokatorów. Stopa państw. podatku od lokali wynosi 6 proc. podstawy wymiaru. Państwowy podatek od lokali płatny jest w styczniu, kwietniu, lipcu i październiku każdego roku. Wymierzać i ściągąć podatek ten będą związki komunalne, przyczem wpływy z tego źródła wpływać będą do kas skarbowych w ciągu pierwszych 10-ciu dni miesiąca. W razie, jeżeli miejskie związki komunalne nie przeprowadziłyby wymiaru tego podatku, Ministerstwo Skarbu może wstrzymać wypłatę tym związkom komunalnym odpowiednie części ich udziału w podatkach państwowych.

Zjazd spółdzielni kredytowych.

W dniu 24 maja br. odbył się w Warszawie zjazd delegatów żydowskich kas kredytowych z całej Polski przy bardzo licznych udziałach. Najsilniej reprezentowani byli rękodzielnicy. Z Krakowa uczestniczyli w zjeździe pp. Dembitzer Teodor i Fischer Maurycy.

Spółdzielnie kas kredytowych w Warszawie udzielały dotychczas kredytu na tani procent drobnym kupcom i rzemieślnikom i podlegały żydowskiemu Związkowi rewizyjnemu, któryto związek przeprowadzał rewizję tych banków.

Zjazd zagał dr. Klumel. Przewodniczył sen. Truskier. Imieniem państwowej Rady spółdzielczej przy Min. Skarbu powitał zjazd p. Kwieciński, imieniem Koła żydowskiego pos. Sommerstein.

Wielką owacyę urządzono przybyłemu z Paryża na zjazd członkowi światowego komitetu pomocy Żydów p. Włodz. Tomkinowi, który w swoim powitaniu wskazał na ciężkie ekonomiczne położenie żydostwa wschodniego i na działalność komitetu pomocy.

Sprawozdanie z działalności związku rewizyjnego wywołało ożywioną i miejscami burzliwą dyskusję, która trwała kilka godzin. Nie szczędzono krytyki radzie spółdzielczej i związkowi rewizyjnemu. Najostrzej występowali delegaci z prowincji, szczególnie przedstawiciele banków i kas rzemieślniczych.

Jedną z najważniejszych spraw była sprawa drobnych oszczędności zapomocą znaczków oszczędnościowych oraz objęcie części akcji banku dla kooperatyw w związku z bankiem „Fundation“.

Dr. Klumel omawiał sprawę reorganizacji zwią-

WITOLD OSTROWSKI.

Co postanawia nowy projekt ustawy przemysłowej?

(Ciąg dalszy).

Przemysły okrężne.

Za przemysł okrężny uważa się następujące: zatrudnienie zarobkowe wykonywane samoistnie, zawodowo i osobiście poza obrębem gminy zamieszkania bez stałej siedziby przemysłowej i bez uprzedniego zamówienia, t. j. sprzedaż towarów, szukanie zamówień na towary, skupywanie w celu odsprzedaży towarów u innych osób niż u kupców, albo w innych miejscowościach niż w przeznaczonym do sprzedaży towarów, oferowanie i wykonywanie drobnych świadczeń natury przemysłowej (jak drutowanie naczyń, naprawianie parasoli, ostrzenie nożów itp.).

Kto zamierza wykonywać przemysł okrężny winien uzyskać licencję władzy przemysłowej pierwszej instancji, w miejscu jego zamieszkania, która je wydaje z ważnością na rok kalendarzowy na obszar danego województwa. Władze przemysłowe wojewódzkie mogą rozszerzyć ważność wydanej licencji w innym województwie na swoje terytorja, a to z ważnością do końca roku kalendarzowego. Ze względu na sposób wykonywania przemysłu okrężnego (wędrowanie z miejscowości do miejscowości od domu do domu) zostaną jeszcze wydane specjalne przepisy dla wykonywania spraw związanych z wykonywaniem tego przemysłu.

Lista towarów, których nie wolno sprzedawać i skupować w wykonywaniu przemysłu okrężnego, obejmuje jedynie tego rodzaju towary, wyłączenie których wskazane jest względami natury sanitarnej, skarbowej, bezpieczeństwa publicznego.

Z reguły handlarz okrężny winien sprzedawać

zku i statutu jak i objęcia akcji banku dla kooperatyw w związku z bankiem „Foundation“ w którego rękach bank kooperatyw się dotychczas znajdował. „Foundation“ była prawną osobą „Joint“, „Aliance“ i „Iki“. Objęcie większej części akcji tej instytucji będzie dla wszystkich spółdzielni olbrzymią korzyścią, gdyż kredyty amerykańskie jakoteż cała akcja filantropijna żydostwa zachodniego koncentruje się w tej instytucji.

Zjazd uchwalił połączyć związek rewizyjny i spółdzielnię kas kredytowych w jedno ciało i wybrać jedną Radę naczelną złożoną z 21 członków, do której weszli reprezentanci wszystkich odcieni (z Krakowa p. Teodor Dembitzer). Rada naczelną odbywa kilka razy do roku posiedzenia i jest najwyższą władzą nad spółdzielniami należącymi do związku.

Spodziewamy się, że nowo wybrana Rada naczelną będzie miała dość energii i siły dla dalszej i skutecznej pracy, by nieść intensywną pomoc kredytową drobnym kupcom i rękodzielnikom żydowskim czego jej szczerze życzymy.

Przy tej sposobności przypominamy członkom naszym obowiązek przystąpienia do naszej Kasy Kredytowej z udziałami, jakoteż popierania jej przez lokowanie oszczędności. Uruchomienie Kasy Kredytowej nastąpi w najbliższym czasie.

W niedzielę dnia 7. czerwca br. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali Stow. ręk. żyd. Podbrzezie 6 posiedzenie

Wydziału cechu ślusarzy gr. II.

Sprawy pilne.

J. Goldstein
starszy cechu

swoje towary bez kredytowania, handlarzowi okrętnemu wolno mieć nawet pomocnika o ile uzyskał na to pozwolenie władzy. Ustawa dopuszcza także do ograniczeń tego przemysłu, w razie nadmiernego wzrostu, a to na wniosek Rady gminnej.

Nauka rzemiosła.

W przemyśle rzemieślniczym wolno przyjmować na naukę i kierować praktycznym kształceniem terminatorów tylko osobom, które nabyły prawo używania tytułu mistrza rzemieślniczego, zaś w okresie trzyletnim po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy także tym osobom pełnoletnim, które po złożeniu z wynikiem pomyślnym egzaminu na czeladnika, pracowały przynajmniej pięć lat w danym rodzaju lub gałęzi rzemiosła lub które przynajmniej osiem lat wykonywały samoistnie rzemiosło danego rodzaju lub gałęzi. Naukę rzemiosła można także odbyć w przedsiębiorstwach fabrycznych odnośnego rodzaju przemysłu, pod kierunkiem osób posiadających

Trzecia rata podatku majątkowego.

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17 kwietnia br. ma być uiszczoną trzecia rata podatku majątkowego w czerwcu br. Rata ta wraz z dotychczasowymi zaliczkami i ratami nie powinna przekraczać całego podatku majątkowego, wymierzonego tymczasowo wedle nakazów płatniczych, doręczonych w pierwszej połowie 1924 roku. O ile zatem uiszczone dotychczas zaliczki i raty wynoszą tyle, ile cały wymierzony podatek majątkowy, to odnośny podatnik wolny jest od zapłaty trzeciej raty. Jeśli różnica między zapłaconymi kwotami a wymierzonym podatkiem majątkowym wynosi mniej niż trzecia rata w stosunku 1/6 części do podatku, to w tym wypadku należy obecnie dopłacić tylko tę różnicę.

Przykład 1. Podatnikowi wymierzono podatek majątkowy w wysokości 600 zł; trzecia rata wynosi tedy 1/6 część tj. 100 zł. Dotychczasowe raty i zaliczki wynoszą jednak już 610 zł. Podatnik ten wolny jest od uiszczenia trzeciej raty.

Przykład 2. Podatnik zapłacił dotychczas z tytułu zaliczek i rat łączną kwotę 831 zł. Wymierzony podatek majątkowy wynosi 900 zł czyli że trzecia rata ma być zapłaconą w wysokości 150 zł. Ze względu jednak na zapłaconą już kwotę 831 zł ma odnośny podatnik dopłacić jeszcze z tytułu trzeciej raty tylko kwotę 69 złotych.

Przykład 3. Wymiar podatku wynosi 1200 zł. Dotychczas zapłacono 680 złotych. W tym wypadku trzecia rata ma być w zupełności zapłaconą wedle wymiaru.

kwalifikacje. Czas nauki winien z reguły wynosić trzy lata, a nie może przekraczać lat czterech.

Egzamina na czeladnika składać będą terminatorzy przed komisjami egzaminacyjnymi utworzonymi przez Izby rzemieślnicze, zaś uczniowie szkół rzemieślniczych przemysłowych przed komisjami utworzonymi przy szkołach.

Przy wydawaniu rozporządzeń regulujących naukę rzemiosła, ważna rola przypada Izdom rzemieślniczym.

Projekt ustawy nie zawiera postanowień regulujących stosunki pracy w przemyśle, gdyż zgodnie z Konstytucją unormowanie tych spraw zostało zastrzeżone odrębnemu ustawodawstwu pracy.

Mistrzowie (majstrowie).

Projekt ustawy zawiera zasadnicze postanowienie, według którego w przyszłości, oprócz tych rzemieślników, którzy już na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów nabyli prawo tytułu

Upośledzenie zegarmistrzów.

Zawód zegarmistrzowski był zawsze bardzo upośledzony, tak w czasach przedwojennych, jak i terażniejszych. Gdy zegarmistrzowi wymierzono przed wojną podatek zarobkowy i dochodowy rocznie w ogólnej kwocie 25—30 koron, to musiał wnieść podanie o zezwolenie na zapłacenie tej sumy w ratach, gdyż nie był w możności tej kwoty naraz zapłacić. Wydaje się to niewiarygodnym, lecz niestety w istocie jest to smutna prawda, gdyż zegarmistrz ciągnął swój zarobek na życie wyłącznie z reparaacji, pracując przy swym warsztacie do późnej nocy, a handlem zajmował się tylko dodatkowo.

A co stało się obecnie z tymi zegarmistrzami? Zrobiono z nich nagle kupców i to nie przeciętnych, gdyż zmuszono ich groźbą kar i zamknięcia interesów do wykupna patentów handlowych II kategorii dlatego, że mają na składzie przedmioty ze złota i srebra. Mając patent II kategorii obowiązani są do prowadzenia ksiąg obrotowych i luksusowych, a jeśli podają faktyczny obrót, to z reguły się im nie wierzy, wymierzając im 10 razy tyle. Nie dość jednak na tem, bo obrót muszą płacić nie tylko z patentu handlowego, ale i z przemysłowego; trzeba bowiem zaznaczyć, że każdy zegarmistrz zobowiązany jest do wykupna aż dwóch świadectw przemysłowych, a rekursy przez nich przeciw temu wnoszone zwykle nie odnoszą żadnego skutku. Pewnemu zegarmistrzowi wymierzono za pierwsze półrocze 1924 od 20.000 zł podatek obrotowy z patentu przemysłowego, a człowiek ten nawet niema ucznia tylko sam jeden pracuje i może najwyżej zarobić w 6 miesiącach 1200 zł.

Teraz nasuwa się pytanie, co ma zrobić ten, który nie mógł zapłacić przed wojną 30 koron rocznego podatku, zaś obecnie jego świadczenia podatkowe wynoszą około 2000 zł rocznie.

Bezwzględność władz podatkowych doprowadza nas do ruiny, a prócz krzywdzących i wygórowanych wymiarów, bolączką naszą jest przeprowadzanie kontroli ksiąg obrotowych i luksusowych. Co pewien czas zjawia się u takiego „kupca“ zegarmistrza urzędnik Izby skarbowej celem kontroli ksiąg. Pan taki nie chce uwierzyć, że przedsiębiorstwo wykupujące aż dwa patenty i to prawie najwyższe, nie sprzedało w ciągu całego miesiąca ani jednego przedmiotu ze srebra lub złota (budziki i metalowe zegarki nie podlegają opłacie luksusowej), spisuje więc z danym zegarmistrzem protokół, a po kilku dniach przychodzi wezwanie do urzędu skarbowego pod groźbą grzywny 100 zł w razie niezjawienia się. Nie pomagają żadne tłumaczenia, prośby i przysięgi, że faktycznie przez cały miesiąc nie było co wpisać do księgi luksusowej, bo dziś nikt nie wydaje na te przedmioty pieniędzy z powodu ogólnego przesilenia — sprawę oddaje się prokuratorji i zegarmistrz, który z przymusu wykupił patent II kategorii i nie targuje zupełnie luksusowych towarów, jest pociągany do odpowiedzialności.

Zapytujemy, co w takich wypadkach mamy począć? Do kogo mamy się udać? Może Izba skarbo- wa zechciałaby powołać naszego przedstawiciela, by przedstawił smutne położenie zegarmistrzów, którzy nie mają obecnie żadnych dochodów ze sprzedaży zegarków, a zmuszeni są trzymać we wystawie tych kilka przedmiotów ze złota, by klient oddający zegarek do naprawy miał do zegarmistrza zaufanie. Może

mistrza lub majstra, będą mogli używać tylko ci rzemieślnicy, którzy złożą egzamin mistrzowski. W drodze rozporządzenia będzie uregulowany ustrój i regulamin komisji egzaminacyjnych.

Cechy i związki cechowe i korporacje.

Wykonujący samoistne rzemiosło mogą zrzeszać się na zasadzie ustawy przemysłowej w wolne cechy, czyli korporacje rzemieślnicze. Ustawa przewiduje możliwość przekształcenia się cechów rzemieślniczych w cechy przymusowe, uzależnia jednak ważność odnośnego wniosku od uchwalenia go kwalifikowaną większością trzech piątych wszystkich uprawnionych do głosowania, a następnie od decyzji władzy przemysłowej województwa. Przymus należenia do takiego cechu dotyczy jednak tylko rzemieślników, którzy trzymają uczniów lub zatrudniają czeladników i którzy nie zostaną członkami innego cechu, istniejącego w tym samym okręgu dla danego rodzaju rzemiosła.

Dopuszczalnem jest bowiem, aby w jednej

miejsowości dla danego rzemiosła istniało więcej cechów. Cechy mogą się łączyć w wolne związki cechów. Wykonujący samodzielnie przemysł poza rękodziełem t. j. i handel mogą się również zrzeszać na zasadzie postanowień ustawy przemysłowej w korporacje.

Dopuszczalnem jest przyjęcie dla korporacji innej nazwy jak gremium, stowarzyszenie przemysłowe, zgromadzenie i t. p.

Projekt ustawy wprowadza ogólną zasadę dobrowolnego zrzeszenia się wykonywujących przemysł w korporacje i niezmuszania zainteresowanych ażeby wbrew swej woli zgłosili się na członków korporacji.

W odróżnieniu więc od cechów, korporacje nie będą miały możliwości przemienienia się w przymusowe, korporacje jak cechy utworzone na zasadzie postanowień ustawy przemysłowej, są zrzeszeniami sui generis, mają osobowość prawną i różnią się

władze zadowolilyby się wykupywaniem świadectwa III kategorii przez zegarmistrzów. Wszak nie ulega wątpliwości, że obrót towarami zbyt drożymi jest mniejszy, niż towarami korzennymi lub łożkowymi w najmniejszych nawet kramach.

Mamy nadzieję, że czynniki miarodajne okażą zrozumienie dla naszej rozpaczliwej sytuacji i będą miały wzgląd dla zawodu zegarmistrzowskiego przy wymierzaniu podatków i przy kontroli podatku od „luksusu“.

Herman Mund
starszy cechu zegarmistrzów.

* * *

Przyznając w całej pełni słuszność powyższym wywodom, nie możemy jednak zaoszczędzić pp. zegarmistrzom uwagi, że zbyt mało troszczą się o swe sprawy zawodowe, a wszelkie apele o silniejsze zorganizowanie się pozostają dotąd bez rezultatu. Stąd też trudność w przeprowadzaniu słusznych postulatów. Najwyższy czas, by ogół zegarmistrzów zrozumiał znaczenie silnej organizacji i przystąpił do jej utworzenia. —

Przyp. Red.

Wybory do wydziału Izby rękodzielniczej w Krakowie.

Dnia 9 czerwca br. odbędzie się Walne Zgromadzenie Izby rękodzielniczej w Krakowie z porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania
- 2) Sprawozdanie kasowe za rok 1924
- 3) Preliminarz budżetu na rok 1925

zupelnie od wszelkich innych związków i stowarzyszeń i nie podlegają rejestracji sądowej.

Działalność korporacji i cechów winna ograniczać się na spełnienie zadań określonych statutem zgodnie z przepisami ustawy. Statuty zatwierdza wojewódzka władza przemysłowa.

Korporacje mogą się łączyć również w Związki korporacyjne. Na utworzenie kilku korporacji dla jednego i tego samego rodzaju przemysłu z okręgami obejmującymi jedno i te same powiaty względnie gminy bądź w całości, bądź częściowo, wymagane jest zezwolenie władzy przemysłowej wojewódzkiej.

W razie udzielenia takiego zezwolenia winny być statutowo ustalone nazwy odnośnych korporacji w taki sposób, ażeby ułatwiały odróżnienie tych korporacji między sobą.

(Dokończenie nastąpi).

- 4) Sprawa opłat na rzecz Izby
- 5) Wybory 14 członków zarządu i 14 ich zastępców
- 6) Wybór 3 członków komisji kontrolującej na rok 1925
- 7) Wnioski i interpelacje.

Następujący członkowie naszego stowarzyszenia są delegatami na Walne Zgromadzenie Izby rękodzielniczej:

blacharze: Goldschmied I. S., Stein Bernard
 czapnicy: Stein Jakób, Kaufman Samuel, Manne Zygmunt, Hutman Bernard, Wolmut Chaim
 fryzjerzy: Hirsztejn Bernard, Weinreb Dawid, Gestring Leon
 instalatorzy: Baldinger Daniel
 białoskórnicy: Bazes Efraim
 krawcy: Gisser Markus
 malarze pokojowi: Nichtern Bernard, Ziegelman Ignacy, Panzer Jakób
 modniarstwo: Lipschitz Felicja
 piekarze: Abrahamer Dawid, Schleichkorn Leon, Morgenbesser Herman, Finster Arian, Steiner Szymon
 pokostnicy: Kleinberger Abraham, Silberling Józef, Immerglück Ignacy, Klapwald Samuel, Beer Mojżesz

rzeźnicy: Glasner Samuel, Abusch Salomon, Gross Izak, Sperling Bernard, Wetstein Jakób
 szklarze: Finkelstein Samuel, Huppert Jakób, Kempler Nuta, Panzer Józef
 parasolnicy: Frühauf Abraham
 zegarmistrze: Mund Herman, Melcer Chaim, Neuberg Józef
 złotnicy: Pikhholz Natan, Elsner Herman, Landesman Jakób, Friedner Leon
 stolarze: Steinberg Joachim, Dawidowicz Simche, Süsser Löw
 fotograf: Kleinberg Wilhelm.

Ze względu na doniosłość spraw, jakie Izba rękodzielnicza dla ogółu rękodzielnictwa ma do spełnienia, wzywamy wszystkich wyżej wymienionych, ażeby w zebraniu bezwarunkowo wzięli udział.

Dla wzajemnego porozumienia się celem jednolitego postępowania zapraszamy WPanów delegatów na wspólne zebranie, które odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich przy ul. Podbrezie 6 w niedzielę dnia 7 czerwca o godzinie 11 przedpołudniem.

Upraszamy o niezawodne przybycie.

**Wszelkie rekursy i podania dla
członków załatwia bezpłatnie o-
raz informacji udziela**

Sekretariat Stowarzyszenia.

Pod adresem Kasy chorych.

Z kół zainteresowanych dochodzą nas wieści, że roboty przy budowie gmachu kasy chorych w Podgórzu są rozdawane z pominięciem ogółu rękodzielników, gdyż przyjmowanie ofert odbywa się w ograniczonym zakresie. Musimy się przeto domagać, by instytucja publiczna, jaką jest Kasa chorych, przez publiczne rozpięcie robót umożliwiła ogółowi ubieganie się o nie. Byłoby to także połączone z korzyścią dla samej instytucji, gdyż mając większą ilość ofert mogłaby wybrać najdogodniejsze, a przytem ogół zyskałby gwarancję, że grosz publiczny nie jest marnowany. Wkońcu wysunąć musimy postulat, by rozdawnictwo wszelkich robót budowlanych w Kasie chorych zależało od decyzji Komitetu budowlanego, istniejącego przy tej instytucji.

Zgromadzenie majstrów ślusarskich

odbędzie się we czwartek dnia 11. czerwca br. o godzinie 11 przed południem w sali Stow. ręk. żyd. Podbrzezie 6 z porządkiem dziennym:

- 1) Obecne położenie w zawodzie
- 2) Najważniejsze postanowienia statutowe
- 3) Sprawa spółdzielni kredytowej
- 4) O bursie dla terminatorów
- 5) Wpis uczniów
- 6) Wnioski.

Cech ślusarzy grupa II.

Kronika.

Bł. p. Adolf Weinreb instalator, członek naszego stowarzyszenia zmarł w 43 roku życia. Pozostawiając rodzinie zasyła wyrazy serdecznego współczucia

**Wydział Stowarzyszenia
rękodzielników żydowskich
w Krakowie.**

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych jest płatny do dnia 7 czerwca b. r. wedle nowej skali, ogłoszonej w Nrze 10 „Rękodz. i Przem“.

Niema banknotów 1000-złotowych! Wobec pojawienia się od czasu do czasu bileńców 1000-złotowych, Bank Polski przypomina że najwyższym odcińkiem puszczone w obieg są bilety 500-złotowe. Bilety 1000 złotych nie są zatem prawnym środkiem płatniczym i nie mogą być uważane za prawdziwe.

Egzekucje podatkowe. Z powodu skarg ze sfer poselskich na pobieranie kosztów egzekucyjnych za każdą czynność egzekucyjną dokonaną w celu ściągnięcia należności jak również przeprowadzenia licytacji majątku ruchomego bez uprzedniego ogłoszenia, Minister Skarbu rozesał ostatnio do wszystkich Izb skarbowych przypomnienie, że 5 proc. opłata za czynności egzekucyjne przy ściąganiu zaległości podatkowych stanowić winna całkowite odszkodowanie skarbu za wszystkie czynności egzekucyjne podjęte celem ściągnięcia danej zaległości podatkowej. Nadto przypomniano organom podatkowym, iż sprzedaż licytacyjna zajętych ruchomości przeprowadzona być może nie inaczej, jak po uprzednim należytem ogłoszeniu o mającej się odbyć licytacji. Ogłoszenie licytacji dokonane być winno w sposób przewidziany w odnośnych przepisach dzielnicowych, z których treścią urzędnicy kierujący egzekucją i sekwestраторzy powinni być należycie zaznajomieni przez inspektorów skarbowych.

Dotychczasowe zmiany w projekcie ustawy o podatku przemysłowym. Komisja skarbową Sejmu w czasie obrad nad projektem noweli do ustawy o podatku majątkowym przyjęła dotąd następujące zmiany: 1) Wymiary odbywać się będą raz na rok. 2) Podatek będzie się płaciło dopiero z wpływu gotówkowego osiągniętego ze sprzedaży. 3) Zasadnicza stawka podatku wynosi 2 proc. 4) Od surowców i półfabrykatów dla produkcji przemysłowej podatek wynosi 1 proc. 5) Ajenci handlowi i komisowi płacić będą 5 proc. od faktycznie pobieranej prowizji. 6) Zniesiono podatek od przedmiotów zbytku. 7) Od artykułów pierwszej potrzeby ustalono podatek w wysokości 1/2 proc. w handlu hurtownym, zaś 1 proc. w handlu detalicznym. Listę artykułów pierwszej potrzeby ustala Min. Skarbu. w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu. 8) W handlu hurtownym stawka może być niższa na 1 proc. 9) Operacje krótkoterminowe stawka 3 proc.

Przyjęcie powyższych nader doniosłych poprawek jest zależne od Sejmu.

Wadja i kaucje przyjmowane przez urzędy państwowe. Ministerstwo skarbu ujednostajniło sposób przyjmowania i zabezpieczania wadjiów i kaucyj przy umowach, zawieranych z władzami państwowymi. Zgodnie z ustalonymi zasadami wysokość wadjiów składanych przy przetargach winna wynosić od 1 do 3 proc. ceny ofertowej. Wadja te mogą być składane w gotowości, książeczkach wkładowych, papierach państwowych, akcjach, w listach gwarancyjnych banków upoważnionych przez Min. Skarbu i wekslach. Kaucje pobierane na zabezpieczenie umów mogą dochodzić do wysokości 5 proc. ceny umówionej i składane być mogą w sposób przewidziany dla wadjiów.

A. Fischhab

Kraków
Grodzka 50.

Telefon 3256

Wykonuje różnego rodzaju pieczętki.

Telefon 3256.

A. Minder

Kraków
Gołębia 3. Tel. 1523.

o o o Pierwszorzędny zakład krawiecki. o o o

Zakład artystyczno-ślusarski LUDWIKA HALPERNA

w Krakowie, przy ulicy Bożego Ciała 17. (w podwórzu)

wykonuje wszelkie roboty ślusarskie i budowlane. Przyjmuje wszelkie reperacje po nader przystępnych cenach.

Zakład szklarski i lakierniczy JAKÓBA KESTENBAUMA

W KRAKOWIE, UL. MIODOWA 27.

przyjmuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące w miejscu i na prowincji.

J. STEINBERG

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO - STOLARSKI

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w Krakowie, Dajwór 14.

Telefon 1378.

